GAZETA LWOWSKA.

Sroda **Nro. 41.** 5. kwietnia 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiej 5 zr. 12. kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

Przegląd.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Z Wiédnia. Jego Ces. Król. Mość kazał najłaskawiej rozwiązać policyę nadworną,i poruczył ministerstwu spraw wewnętrznych kierunek wszystkich instytutów i władz publicznych, czuwających nad utrzymaniem spokoju, porządku i publicznego bezpieczeństwa. Ponieważ przezto osiąga się najważniejszy zamiar państwa, to jest większa jedność, przeto wszyscy obywatele kraju uznają w tem większą rękojmię dla ochrony praw konstytucyjnych i dla wiernego wykonania ustaw, które dla bezpieczeństwa kraju są koniecznie potrzebne.

Z Wiédnia d. 28. marca. Minister spraw wewnętrznych baron Pillersdorf wydał do dyrektorów policyi we wszystkich prowincyach następujący okólnik:

Na mocy wydanego przez Jego Ces. Mość rozporządzenia względem rozwiązania policyi nadwornéj, podlegają ministerstwu spraw wewnętrznych wszystkie instytucye i publiczne władze, czuwające nad utrzymaniem wewnętrznej spokojności, porządku i publicznego bezpieczeństwa.

Ponieważ w każdem uorganizowanem państwie staranność o te zamiary należy do najpierwszych i najważniejszych, przeto wkładam na Wpanów jak najważniej powinność zapobiegania niebezpieczeństwom, któreby torowi, organizacyi państwa, zaprowadzonym instytucyom, równie jak i życiu, własności i osobistemu bezpieczeństwu zagrażać mogły, a to wszelkiemi środkami, jakie Wpanowie na zawołaniu macie.

Ponieważ w konstytucyjnem państwie każdy obywatel ma prawo wolno postępować sobie w obrębie ustaw, więc nie należy przeszkadzać temu postępowaniu, ani też ograniczać prawa przedkładania próśb, życzeń lub zażaleń w legalnej drodze; owszem władze czuwające nad utrzymaniem publicznego bezpieczeństwa, obowiązane są dawać temu prawu ochronę, jeżeliby naprzeciw niemu jakie zawady stawiano. Ta ochrona przynależy także osobistej wolności, i majątkom, jeżeliby te zagrożone były.

Tylko prawe postępowanie, połączone z uczuciem powinności i honoru, i używanie takich środków uzyskają także dla organów policyi szacunek i zaufanie i utwierdzą tę opinię,

że są stróżami porządku i bezpieczeństwa, tych najważniejszych intersów społeczeństwa, które otwartością i zaufaniem samo ułatwi im wypełnienie tych obowiązków.

Ponieważ baczność władz policyjnych powinna być wymierzoną najszczególniej na buntowników i burzycieli pokoju, a przy ożywionem przez wielkie dary monarchy szlachetnem uczuciu austryackich obywateli, należy się tylko od cudzoziemców obawiać karygodnych zamachów takiego rodzaju, przeto potrzeba starannie nad ich czynnościami czuwać i karać je surowością ustawy. Cudzoziemiec może w ogóle tylko tak długo mieć prawo do przytułku i pobytu w kraju, dopóki dla istnących ustaw i porządku poważanie okazuje. Kto te narusza, czyni się niegodnym ochrony, i zostanie wydalonym z kraju, nietracąc jednakże prawa do przyzwoitego z sobą obejścia. Przyzwoitego obchodzenia się nie należy w ogóle nigdy zaniedbywać przeciw podróżnym, bądź oni są krajowcy bądź cudzoziemcy, a poważne i stateczne występowanie organów policyjnych powinno zawsze z spokojnością, przyzwoitością i umiarkowaniem być połączone.

Do nieodzownych powinności policyi należy przedsiębrać aresztacye w przypadkach, gdy do jej wiadomości dójdą poszlaki zbrodni lub karygodnych czynności, ale jak za wypełnienie tej powinności tak też i za to jest ona ściśle odpowiedzialną, aby pozbawienie wolności osobistej nie dłużej trwało, tylko ile tego konieczność wymaga. Za każdą aresztacyą więc należy natychmiast przedsięwziąć protokuł dla rozpoznania faktu. Jeżeli się z protokułu okaże, że jest zbrodnia lub policyjne przestępstwo, tedy aresztanta należy natychmiast oddać do legalnego sędziego, jeżeli zaś jest tylko policyjne do skarcenia przestępstwo, tedy należy karę w jak najkrótszym czasie wymierzyć i z zastrzeżeniem rekursu wykonać. Ale jeżeli się nie okaże żaden ważny powód do ukarania, więc należy zaraz przy badaniu nakazać, aby osobę wypuszczono.

Na wszystkie te urzędowe czynności wyznaczam termin dwudziestu czterech godzin jako stałą normę.

Ponieważ obżałowany jeszcze przez to nie jest godnym kary, tedy należy się z nim tem bardziej przyzwoicie i z wszelkiem uwzględnieniem obchodzić, i z miejsca aresztu wszystko uprzątnąć i oddalić, coby jego zdrowiu lub jego moralnemu uczuciu zaszkodzić mogło.

W wykonaniu tych powinności i postanowień odsyłam pana dyrektora policyi we wszelkich sprawach do naczelnika kraju, do którego poleceń i rozporządzeń zawsze się ściśle zastosować należy. W ważniejszych wypadkach, w naglejszych sprawach, albo gdzieby Wpanu bezpośrednie wdanie się z mojej strony koniecznem się zdawało, chciej prosto do mnie przysłać swoje doniesienia lub propozycye, równie jak i ja zastrzegam sobie w nagłych wypadkach wezwać bezpośrednio Wpana czynności i gorliwości w służbie.

Dalszy wykaz dochodów i wydatków państwa w roku administracyjnym 1848.

Bieżące wydatki państwa obliczono w następujący sposób:

Dług skarbu:

Procenta za obligacye skarbowe uprocentowane w m. k. . . .	28,897,000 zr.
Procenta za obligacye skarbowe uprocentowane w w. w. (zreduk. na m. k.)	1,450,000 »
Procenta za lombardzko-wenecki dług skarkowy	3,180,000 »
Procenta za chwiewny dług .	1,354 000 »
Razem	34,881,000 złr.

W to nie są wliczone procenta wynoszące 8,000,000 zr. z efektów państwa, należących do ogólnego funduszu umarzającego długi skarbowe, i do Lomb. Wen. fund. amortyzacyjnego, ponieważ przeznaczone do umarzania długu państwa nie należą do bieżących wydatków.

Dwór cesarski	5,536,000 złr.
Po odtrąceniu należących do tego wydatków *a*) na dwór Wicekróla Włoch 816,000 złr., *b*) na gwardyę i straż pałacową 638,000 złr. *c*) na teatra dworskie 129,000 złr.; zostanie się na utrzymanie najwyższego dworu cesarskiego umiejętnych zakładów i gabinetów sztuk	3,953,000 »
Ministeryum spraw zewnętrznych i korpus dyplomatyczny . . .	2,345,000 »
W tém wydatki tajemne .	40,000 »
Wojsko, włącznie z pensyami wypłacanemi z kas wojskowych i z utrzymaniem inwalidów . . .	51,310,000 »
Między tém 9 milionów reńsk. które się pokrywają bezpośrednio do kas wojskowych wpływającemi podatkami i różnemi poborami wojskowemi razem	97,072,000 »

Ogólne wydatki administracyjne
a) administracya finansów:

administracya centralna i główne kasy	924,000 »
komory kameralne i władze obwodowe.	2,645,000 »
straż finansowa	5,868,000 »
kasy prowincyalne, urzęda fiskalne, taxacyjne i t. d. . . .	1,756,000 »
	11,193,000 złr.

Porównawszy koszta, jakie sprawiają zwierzchności postanowione do bezpośredniego zawiadywania różnemi wydziałami poborów, wraz ze strażą finansową t. j. 8,513,000 złr., z brutto dochodami bezpośrednich podatków w sumie 130,727,000 złr., okaże się że wydatki na koszta wynoszą 6½ %.

b) Administracya wojskowa (nadworna, rada wojenna, pensye wojskowe, prowizye i różne wydatki z kas kameralnych) .	1,400 000 złr.
c) administracya sprawiedliwości	5,150.000 złr.
d) administracya polityczna .	10,647,000 »
e) zwierzchności kontrolujące	2,815,000 »
f) władze konsularne . . .	235,000 »
g) różne inne wydatki administracyjne	432,000 »
	31,872,000 złr.

Polityczne fundusze i zakłady:

Wyznanie	957,000 złr.
Nauki	1,554,000 »
Budowa dróg i mostów . . .	9,546,000 »
Zakłady kryminalne	2,600,000 »
Zakłady dobroczynności, szczepienia ospy i inne . . .	2,343,000 »
	17,000,000 złr.

Własnemi dochodami polit. funduszów i zakładów pokryte, w poprzedzajacej sumie nie zawarte koszta, wynoszą 5,080,000 złr.; z tego przypada na wyznanie 3,340,000 złr., na nauki 1,220,000 złr., a na inne zakłady 520,000 złr.

Policya	2,459 000 złr.
Tajemne wydatki	374.000 »
Kataster	715,000 »
Wynagrodzenia korporacyom i prywatnym za pobierane cła konsumcyjnego	910,000 »
Różne wydatki, mianowicie prowizya pożyczki, strata na monecie i wexlach, wymiana miedzianych pieniędzy, transport pieniędzy i t. d.	786 000 »
Nieprzewidziane wydatki (*reserve*)	5 000,000 »
Razem .	155,805,000 złr.

Odciągnąwszy od tego oczekiwane bieżące dochody . .	155,722,000 »
zostaje się tylko	83,000 »

i można się było z niejakiem podobieństwem do prawdy spodziewać, że bieżące wydatki będą pokryte przez bieżące dochody, a prócz tego postarano się o znaczny fundusz rezerwowy.

Prócz bieżących wydatków ekonomii państwa miała administracya finansowa zamiar użyć następujących sum do niniejszych celów:

1) Do zapłacenia pożyczek loteryjnych z dawnych lat (kapitały i zyski) .	3,000.000 złr.
2) Do układom odpowiedniego wymieniania obligacyi w m. k. wydanych za zniesienie banknotów w. w.	2,400.000 złr.
3) Do wypłacenia wylosowanych obligacyi dawniejszego długu skarbowego	2,000,000 złr.
4) Dla dotowania funduszów umarzających względem wymiany i amortyzacyi długu skarbowego w m. k. i w. w. uprocentowanego (a mianowicie 8,000.000 złr. proc. z wymienionych efektów, a 2,000.000 kwoty umarzającej)	10,000.000 złr.
Razem . .	27,400.000 złr.

Te sumy miały być pokryte wypłatami mającemi nastąpić w r. 1848 na pożyczkę z r. 1847.

Z wykazu ministra finansów od 1. listopada 1847 do końca lutego 1848 r. okazała się suma

dochodów	3,875.935 złr.
Suma wydatków	2,022.627 »
Przewyżka . .	1,853.308 złr.

Taki był stan finansów do końca lut. 1848. a obliczenia wykonane z największą dokładnością zdawały się być rękojmią tego bespieczeństwa, które powinno być podstawą toku spraw publicznych.

Jednak zaszły wypadki nieprzewidziane, które na obliczenia finansowe wywarły wpływ przeważny.

Przesilenie finansowe w Anglii i w Niemczech południowo-zachodnich, coraz dalej postępujące wzmacnianie siły wojennej z powodu zaburzenia politycznego za granicą, a nakoniec najnowsze przekształcenie we Francyi wpłynęło niepomyślnie na wszystkie targi i stosunki pieniężne, rozwiązało ostatnią austryacką pożyczkę z r. 1847, co wszystko pomnożyło znacznie wydatki państwa.

Obecnie niemożna jeszcze obliczyć wszystkiego wpływu na stan finansów ze strony tych wielkich wypadków zaszłych w Europie, które dopiero rozwijać się poczynają.

Wszystkie dalsze jednak wykazy będą się zbierać i z powodu wypadków zachodzące zmiany zaprowadzać, by je przedłożyć niebawem zebrać mającym się stanom państwa, poddać pod ich roztrząśnienie a rozporządzenia ztąd wynikające i odpowiednie interesom państwa i dobru krajowemu, w drodze konstytucyjnej w życie wprowadzić.

Teraz zatrudnia się administracya finansów wyborem środków, któreby się przyczynić mogły do pokrycia potrzeb i zobowiązań administracyi państwa. Wiedeń 30. marca 1848. z ministeryum finansów.

Z Wiednia. Zaszłe w najnowszym czasie w Lombardzko-Weneckiem królestwie nadzwyczajne wypadki wymagają w interesie całej monarchii koniecznie, aby zapobiedz spieszno i energicznie przywiedzionej już do skutku usilności oderwania się od cesarskiego państwa. Jego ces. Mość rozkazał przeto wystawić natychmiast korpus armii nad rzeką Isonzo pod dowództwem feldzejgmajstra hrabi Nugent i wydał do przynależnych ministeryów potrzebne rozporządzenia, by niezwłocznie użyto wszelkich do tego potrzebnych środków. W tym zamiarze wydano już wojskom rozkaz do wyruszenia, i mamy nadzieję, że waleczność tych wojsk pod osiwiałym w bojach naczelnikiem wkrótce przywróci przerwaną z drugim włoskim korpusem komunikacyę.

Z Wiednia. Minister spraw zagranicznych i domu nadesłał redakcyi gazety Wiedeńskiej następujące doniesienie:

Od kilku dni nie mamy wiadomości z głównej stacyi feldmarszałka Radeckiego, albowiem powstanie ludności przecięło komunikacye między Medyolanem i Weroną.

Dla braku pewnych wiadomości wyjmujemy z Turyńskiej gazety (*La Concordia*) z 21. b. m. następujące dawniejsze doniesienie o stanie rzeczy w Medyolanie:

Otrzymaliśmy »donosi *Concordia*« wiadomość przez umyślnego posłańca, że stan rzeczy w Medyolanie jest niepomyślny. Zdaje się że Medyolańczycy nie dotrzymają placu. Mają brak amunicyi i dział. biją się w prawdzie dzielnie, ale bez naszej pomocy zginą. Wszystkie bramy są jeszcze w ręku wojska, a lud wiejski przyspieszający w skutek nieustannego dzwonienia na gwałt, zmuszają do powrotu.«

Oto jest opisanie o stanie rzeczy 20. b. m., w Medyolanie, zawarte w dzienniku stanowczo sprzyjającym temu zaburzeniu.

Między mnóstwem niepewnych pogłosek rozszerzonych tutaj w tych dniach o wypadkach w Medyolanie, znajdowała się i ta, że 23. b. m. ustanowiono w Medyolanie rząd prowizoryczny, którego członków nawet wymieniono. Ponieważ wiadomości z Werony i z innych miejsc wyższych Włoch z 24. i 25. b. m. nic o tem nie wspominają, więc i pogłoski te są niepewne. Przeciwnie zaś możemy zapewnić, że komendant 2go korpusu armii F. M. L. baron d'Aspre opuścił Padwę z własnego popędu, ściągnąwszy pierwej oddziały wojska do Polesiny wysłane.

Po tymczasowem opuszczeniu Padwy miał zamiar wyruszyć przez Vicenzę do Werony a wzmocniwszy się tamtejszemi załogami zboczyć do Brzescia, gdzie się chciał połączyć z wojskiem stojącym pod rozkazami F. M. L. księcia Karola Schwarzenberga i przywrócić przerwaną komunikacyę z F. M. Radeckim. — Ten ruch skoncentruje większe oddziały wojska, a przywróceniem komunikacyi z 1. korpusem armii poda F. M. Radeckiemu środki silnego operowania według okoliczności. Jeżeliby jego oddalenie się z Medyolanu miało być niewątpliwe, to pewnie nie w innym celu, jak tylko, żeby połączeniem większej liczby wojska rozstrzygnąć przewagą walkę, która go czeka. Z tego stanu rzeczy dałoby się wyjaśnić, jak to oddalenie się F. M. z Medyolanu mogło nastręczyć tamtejszym naczelnikom powstania sposobność postanowienia rządu prowizorycznego.

Z Parmy i Modeny pościągane c. k. wojska przybyły do Mantuy, podczas gdy F. M. L. baron d'Aspre wzmocnił ze swojej strony załogę tej twierdzy oddziałem wojska, tak, że posiadanie ważnego tego punktu jest zabespieczonem.

* Z Inszpruku 29. marca. Wojskowy komendant w Tyrolu i Voralbergu feldmarszałek leitnant baron Welden wydał właśnie co następującą proklamacyę:

Niniejsze skreślenie wypadków we Włoszech pochodzi z Medyolanu po dzień 24., z Werony po dzień 27. b. m. i oparte jest w większej części na urzędowych raportach.

Feldmarszałek hrabia Radecky, ściągnął był w tym dniu około Medyolanu jeden korpus armii, złożony z 25 batalionów, 20 szwadronów i z dziesięciu bateryi. — Po dzielnych potyczkach, w których częściowo nawet włoskie półki najzaszczytniejszy miały udział, musiano z Como, Lecco i Bergamo ustąpić. — Przy-

byle przez Ticino piemonckie tłumy odparto w przeszłych dniach zupełnie. — Rozpoczęte od dnia 18. w Medyolanie potyczki po ulicach trwały ciągle z wielką stratą powstańców. — I nasi dzielni strzelcy tyrolscy, których 3 bataliony były po większej części w ciągłym ogniu, mieli tu sposobność okazania dawnej swej waleczności.

Pierwszy korpus armii zostawał przez Lodi, Crema, Volta, Mantua w komunikacyi z Weroną, gdyż Brescię musiano porzucić, gdzie także rewolucya w płomień wybuchła. — W Weronie i w około niej, zgromadził się drugi korpus armii pod feldmarszałkiem lejtnantem baronem d'Aspre, który po kapitulacyi w Wenecyi (gdzie przecież 2 bataliony kroatów i część marynarki pod rozkazami feldmarszałka lejtnanta Martini utrzymywały jeszcze honor austryackiej broni), liczył jeszcze 27 batalionów, 16 szwadronów i 7 bateryi, porzucił Paduę i Vicenzę, dla od komenderowania swego wojska z Werony do Medyolanu a w potrzebnym razie dla przyjęcia pierwszego korpusu armii. I ten korpus doznał niejakiej straty przez dezercyę przydzielonych do niego włoskich żołnierzy.

Jednakże w wenecko-lombardzkiem królestwie stoi jeszcze 52 batalionów, 36 szwadronów i 17 bateryi, a więc daleko więcej niż 60,000 ludzi.

Dnia 24. b. m. był Medyolan jeszcze obsadzony wojskiem, które z niego tylko w ostatecznym razie ustąpi. Armia rozstawiona bezpiecznie między Mantuą i Weroną, będzie jeszcze raz czekać na powrót zbuntowanego narodu do swego prawnego rządu, albo też znowu rozpocznie walkę na śmierć lub życie. Za to ręczy bohaterska odwaga jej naczelnika i nieograniczone poświęcenie i waleczność ożywiająca każdego pojedyńczego, który walczy pod świetnemi chorągwiami Austryi za swego monarchę i ojczyznę.

* Z Wiednia 31. marca. I u nas od kilku dni wzruszali się wyrobnicy, ale Gwardya narodowa utrzymała porządek i spokojność miasta. Wczoraj i dziś nadjeżdżają deputowani z królestw Galicyi, Kroacyi i Sławonii; ale posępny widok przyszłości nie zbyt odpowiada powadze ich petycyi. Z boleścią widzi każdy przyjaciel państwa symptomata separatyzmu, ów popęd odłączny od punkta centralnego. Arcyksiążę Palatyn wrócił dziś do Presburga. Telegrafem doniesiono wczoraj sejmującym w Presburgu, że odwołano królewskie rezolucye jako reakcyjne postępowi. Tymczasem doniesienia z tamtąd domowe przejmują obawą umysły stolicy. Z Werony i Mantuy mamy dziś wiadomości po dzień 25. i 26. marca. Żegluga już jest przywrócona między Tryestem a Wenecyą. Udine odebrał jenerał Victor; Palmanuovę zdobyto szturmem, a znany z 1830 r. Zucchi schwytany. W tej chwili nadchodząca poczta z Werony 27. marca donosi że Arcyksiążę Vice-Król z familią udał się do Inszpruku.

Holandya.

Z Haagi 19. marca. Wniosek, który był przedmiotem obrady w oddziałach drugiej izby państw generalnych względem rewizyi ustawy fundamentalnej, postanawia następujące punkta, zdaniem większości powzięte: 1) odrzucenie stanów o ile jako ciało polityczne według istniejącego ustanowienia wykonywują prawa polityczne; 2) względny system wyborów z przeborem; 3) zatrzymanie ale stosowna reorganizacya pierwszej izby; 4) obszerniejsze prawo poprawki; 5) prawo petycyi dla obydwóch izb; 6) nietykalność króla, odpowiedzialność ministrów; 7) uzasadnienie tej odpowiedzialności osobną ustawą; 8) dla króla władza rozwiązywania izb; 9) rozciągnienie władzy prawodawczej na kolonie; 10) zezwolenie na jednoroczny budżet; 11) wykaz użycia budżetu; 12) jawność rozpraw w izbie pierwszej, tudzież prowincyonalnych i komunalnych radzców; 13) uregulowanie prawodawstwa wojskowego; 14) większa dokładność w postanowieniach prawa fundamentalnego. Na koniec 15) wyrzekła większość ogólne życzenie, żeby ustawy tyczące się systemu wyborczego były przedłożone drugiej izbie na posiedzeniu następującem bezpośrednio po tem, w którem będzie wykonaną przedłożona rewizya ustawy fundamentalnej.

Parma.

Nadzwyczajny dodatek »*Gazz. di Venezia*« z 25. Marca zawiera list z Parmy który donosi: Listy z księztwa Parmy potwierdzają, że po trzygodzinnej zaciętej i krwawej walce między ludem i wojskiem, 20. marca zrana rewolucya dokonaną została. Lud utrzymał się a zdaje się że książę i jego familia znajdują się w jego ręku. Mianowano rejencyę złożoną z prawych mieszczan, z adwokata Gatinelli, profesora Pellegrini, adwokata Maestri, pana Sanvitole i adwokata Givia. Zatknięto trójkolorową chorągiew ozdobioną kokardą narodową. Gwardya miejska zajęła 20. wieczór wszystkie posterunki. Niemcy opuszczą Parmę a może i księztwo. Po krwawej walce przywrócono pokój. Jeden major, jeden kapitan i 5 lub 6 austryaków zginęło — z ludu zaś 12 albo 13 osób.

Toskania.

Gazeta Florencka z 22. Marca zawiera następującą w treści proklamacyę W. księcia do Toskanów: Ponieważ wybiła godzina zupełnego podniesienia Włoch, będzie on je według przyrzeczenia wspierać wszelkiemi siłami. Już odesłano dwa korpusy wojska na granicę północną jeden przez Pietrosanta a drugi przez San Marcello. 800 cywilnych ochotników z miasta przyłączają się do wojska. Proklamacya księcia kończy się okrzykiem: »Niech żyją Włochy konstytucyjne!«

Królestwo Neapolitańskie.

Listy z Neapolu z d. 15. marca, wystawiają nienajświetniejszy stan rzeczy królestwa. Spiesznym krokiem mówią dążymy do anarchii. Ministeryum, wyjąwszy najmniej ulubionych, Serracapriole i Dentica, żąda powtórnie dymisyi. Wojsko zupełnie zniechęcone, a nawet do gwardyi narodowej już zaczyna wkradać się niezgoda. Obawiają się wybuchu żandarmeryi niechcącej ani być dłużej pognębianą, ani podzieloną pomiędzy inne korpusy wojskowe. Król pełen udręczenia patrzy jak dzień za dniem władza królewska tępieje, i wysila się jakby zapobiec niebezpiecznym skutkom gwałtownych koncesyi. Niepotrzebnie odwlekają także uznanie rzeczypospolitej francuzkiej, a wojenny okręt francuzki z Marsylii wyprzedził lorda Minto w Palermo. W Sycylii powszechnie dają się słyszeć życzenia republikańskie. Nieudolny minister wojny wysela amunicyę, kartacze i działa z Neapolu, aby je przygłuszyć! To znaczy innemi słowy: starają się wszelkiemi siłami o to, aby i tu przyspieszyć rzeczpospolitę.

Dopisek z wieczora: Uwięziono kilku Sycylianów chcących wzniecić zaburzenie. Lazarony ciągle jeszcze są w tem mniemaniu, że się gotuje napad na ich kościoły, na ich świętych i kapłanów. Poprzysięgli umrzeć za świętą wiarę. Więźnie za długi próbowali wyłamać się z więzienia Concordia. Zostajemy w ciągłej niespokojności. Aby temu zaradzić potrzeba środków dyktatorskich — tu jednakże niema ani dyktatora, ani powagi, ani ministeryum, a mieszkańcy stolicy rozpadają się na różne partye. Handel i fabryki ustały, a szpalty dziennika rządowego jakby na śmiech zapełnia jeszcze jakiś handlowy traktat niederlandski i mowy intendantów do ludu.

N e a p o l 16. marca. Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się właśnie o rozstrzygnieniu kwestyi Sycylijskiej następnemi uchwalami: Ferdynand II. (król Neapolu i Sycylii) jest odtąd dla Sycylii Ferdynandem IV. dla Neapolu Ferdynandem V. Gubernatorem Sycylii ma być książę z królewskiej linii albo Sycylijczyk; lecz każdy namiestnik królewski musi być uznanym od parlamentu. Rząd całkiem oddzielny. W sprawach dyplomatycznych równa liczba zastępców w Neapolu, a w razie równości głosów mają być wysłani dwaj upełnomocnieni (jeden Sycylijczyk drugi Neapolitańczyk) do Rzymu i rządzącemu papieżowi przedłożyć sprawę do rozstrzygnienia. Własny parlament i zupełna niezawisłość w sprawach wewnętrznych. Własne wojsko, własna gwardya narodowa, — fortece, — twierdze etc. zostaną oddane i zapewne zniesione. Naczelnika armii ma obierać parlament. Parlament będzie obsadzać wszystkie stopnie wojskowe. Własny sztandar (trójkolorowy z orłem sycylijskim w białem polu). Własne prawo mennicze. Król wyda Sycylijczykom trzecią część swej marynarki i należące do tego materyały wojenne i rysztunki. Unia włoska, a względne w tej mierze sprawy i przedłożenia należą do parlamentu. Król Ferdynand uznaje wszystkie dotychczasowe akta, czynności i mianowania komitetu jeneralnego i t. t. i t. d. Wstrzymuję się z bliższem potwierdzaniem niektórych punktów pokoju, chociaż niewątpię o tem, że król Ferdynand ze względu na przeważne dziś stosunki i że Kalabryja (podniecana podszeptami z Sycylii) na nowo burzyć się zaczyna, wszystko podpisze.

Prusy.

Z p r o w i n c y i p o z n a ń s k i e j. *Poznańska gazeta* z d. 30. marca zawiera następującą proklamacyę komenderującego jenerała C o l o m b:

»Mieszkańcy Wielkiego księstwa Poznańskiego! Wypadki ostatniego czasu były śpieszne i niespodziane. Przy najlepszej chęci nie można było przewidzieć, dokąd zaprowadzi ten lub ów czyn oparty na niepewnych pogłoskach. W takich okolicznościach potrzebna jest przezorność i umiarkowanie. W Berlinie i w większych częściach państwa powraca już spokojność i porządek. Rozsądni mężowie stawają na czele, rozsądne zdania uzyskują wziętość, i teraz nadszedł czas do wspierania silnie tego ducha porządku, bez którego wolność jest niepodobieństwem. Gdzie się jeszcze nieporządek i opór przeciw ustawie okaże, należy naprzeciw temu energicznie wystąpić. Wielkie Księztwo Poznańskie, ta najbliższa nasza widownia, oddaje się jeszcze poczęści nieporządkowi. Całkiem niepowołane osoby usilują schwycić w swe ręce administracyę,

zwodzą umysły i wystawiają na szwank bezpieczeństwo osób i majątku. Ten nieporządek, te nadużycia powinny i muszą ustać; one niepowinny wikłać nas w najnieprzyjemniejsze stosunki z zagranicą — w chwili, w której przedewszystkiem pokój potrzebny. Królewskiem gabinetowem rozporządzeniem z dnia 24go bież. mies. nadano ludowi Wielkiego Księztwa Poznańskiego pozwolenie naradzenia się za pośrednictwem komitetu z naczelnym prezydentem nad reorganizacyą tej części kraju, — jednakże tylko z tem przypuszczeniem: »jeżeli i dopokąd prawny porządek i powaga publicznych władz utrzymane będą.« Wielka liczba Niemców, którzy tu uzyskali prawa naturalizacyi i krajowcami są, żydzi, którzy od wieków są tolerowani i naturalizowani; oddział wojska, który tego kraju strzeże; urzędnicy cywilni, księża i nauczyciele, którzy tu swoje powinności pełnili. — Wszyscy ci patrzą na Was, na Was, jako na polski naród, i czekają słusznie i prawnie z największą pewnością spokojnego rozwiązania teraźniejszych stosunków, całkiem dostatecznej gwarancyi na przyszłość.« Nie przywołują Wam w pamięć dobrodziejstw, ale szczerze żądają prawa i słuszności. Jeżeli zboczycie z tej drogi, jeżeli jeszcze bardziej pomnożycie zaszły już nieład, jeżeli się dopuścicie nadużyć, naruszycie sprawiedliwość względem mieszkańców kraju innego narodu, tedy ja wystąpię w obronie ich z tem wojskiem, którem mam zaszczyt dowodzić, a które dotychczas największe okazało umiarkowanie, i użyję broni tam, gdzie tylko potrzeba się okaże.

Jeszcze raz odzywam się w te słowa do Wszystkich:

Spokój i porządek!

W Poznaniu 23. marca 1848.

komenderujący jenerał Colomb.«

Królestwo Polskie.

Chociaż zupełna spokojność w Warszawie dotąd przez żaden wypadek naruszoną nie została, ze względu wszakże na okoliczności teraźniejsze, Rząd Królestwa uważa się obowiązanym przedsięwziąć wszelkie środki ostrożności na wypadek, gdyby znaleźli się ludzie złych zamiarów, którzyby poważyli się na obalenie siłą prawego porządku i zakłócenie spokojności mieszkańców miasta.

Na tej zasadzie, z rozkazu JO. Księcia Namiestnika, ogłasza się niniejszem, że wszyscy mieszkańcy Warszawy są obowiązani:

Ażeby, w razie jeżeli nastąpi w mieście zamieszanie lub alarm, nikt nie wychodził na ulicę; kogo zaś wypadki te zastaną na ulicy, aby się starał niezwłocznie powrócić do mieszkania. Właściciele domów powinni natychmiast pozamykać wszystkie drzwi prowadzące na ulicę i wpuszczać do domu tylko powracających; — oprócz zaś osób udających się w interesie służbowym, nie wypuszczać nikogo do czasu przywrócenia porządku zupełnego.

Wszyscy, którzy będą zabrani, lub też dostrzeżeni na ulicach między burzycielami, ulegną odpowiedzialności sądowej; każdy bowiem uczciwy człowiek, nawet widzem buntu być nie powinien i jak najśpieszniej oddalić się z miejsca zamieszania i nieporządku.

Uprzedza się właścicieli domów, że w razie jeżeliby z którego domu nastąpiły wystrzały, właściciel domu, stróż i lokatorowie tegoż domu, najbliżej mieszkający od miejsca zkąd nastąpił wystrzał, pociągnięci będą do tłómaczenia się przed sądem, którego obowiązkiem będzie przekonać się, czyli zamach nastąpił nie z ich winy i czyli nie mieli zamiaru zataić go. — W Warszawie dnia 18. (30.) marca 1848 r.

Warszawski Wojenny Jenerał - Gubernator, Jenerał-Adjutant (podp.) Książę Gorczakow.

Rosya.

Z Petersburga 25. marca. Cesarz Jego Mość wydał pod dniem 12. b. m. następujący własnorecznie podpisany ukaz do naczelnika jeneralnego sztabu marynarki:

»Uznawszy za rzecz potrzebną powołać do służby rozpuszczonych na nieoznaczony czas szeregowców marynarki, wyjąwszy tych, którzy przebywają w guberniach: Peusy, Symbirska, Wiatki, Mińska, Grodna, Wilna, Kijowa i Kurlandyi, w portach wojennych: Mikołajewa, Sebastopola, w portach naddunajskich i w Astrachanie, równie jak i w należących do tychże portów guberniach, rozkazujemy: 1) Aby ściąganie tych szeregowców rozpoczęto zaraz po odebraniu po obwodach tego Naszego ukazu, i aby je po dzień 13. kwietnia b. r. skończono. 2) Wyprawienie ich do portów wojennych, w których są zapisani, należy uskutecznić ściśle według przepisów zatwierdzonego przez Nas na dniu 3. sierpnia 1836 rozporządzenia o rozpuszczaniu szeregowców marynarki na nieoznaczony urlop, a 3) wydamy osobny ukaz o rozdzieleniu powołanych obecnie do służby rozpuszczonych szeregowców.

Rzecz domowa.

Duch i znaczenie gwardyi narodowej.

Z Wiednia 23. marca. Gwardya narodowa jest — jak samo słowo wyraża — za-

szczytną strażą państwa, narodu, w obszerniejszem tego słowa znaczeniu. Powinna się więc składać z mężów mających znaczenie w państwie, którzy poczciwością, majątkiem i inteligencyą dają rękojmię siły i dobrej chęci. Dla tego do narodowej gwardyi nie należą ci, którzy nie doznają obywatelskiego zaszczytu, którzy w służbowych stosunkach zawiśli od drugich (wyjąwszy za ich przyzwoleniem), nakoniec ci, którzy nie mają ani powszechnie ważnego ukształcenia ani też poznania obowiązków obywatelskich.

Pozwolono sobie nazwać gwardyę narodową nowoczesną zabawką w żołnierza; ale to nie jest prawdą. Gdy jeszcze państwa nie miały żołnierzy na żołdzie ani też wojsk stojących, któż strzegł państwa w chwilach niebezpieczeństwa z bronią w ręku? Oto szlachta krajowa. Któż jest tą krajową szlachtą, jeżeli nie zacni mężowie z majątkiem i inteligencyą? Nie jest więc gwardya narodowa nowoczesnym wymysłem, owszem jestto pierwotny stan wojskowej potęgi w kraju.

Stojące wojska są ciągle do boju gotową, strategicznie wykształconą potęgą do pokonywania zewnętrznego nieprzyjaciela. Gwardya narodowa jest rękojmią porządku i bezpieczeństwa wewnątrz i tylko w razie potrzeby powołaną do popierania obrony rodzinnej siedziby przeciw zewnętrznemu nieprzyjacielowi.

Gdy gwardya narodowa w dniach wewnętrznego wzburzenia na głos organów państwa powstanie w masie, tedy imponuje już swem wystąpieniem, obudza sama przez się zaufanie i przywraca spokojność moralną potęgą dobrej chęci, podczas gdy wojsko w takiej chwili, jako ślepy organ najściślejszej subordynacyi, łatwo obudza niedowierzanie i rozjątrzenie przeciw sobie i naczelnikom.

W dniach spokoju zaś nie może gwardya narodowa być powołaną do trudzenia się ciągłem wprawianiem do broni i obszernem wykonywaniem straży. Narodowy gwardyak należy przedewszystkiem przemysłowości, cielesnej i umysłowej pracy i czynności. Do gwardyi narodowej należą przeto w zwyczajnym biegu wypadków tylko obowiązki pewnych straży honorowych, które stanowią niejako symbol i łączne ogniwo nieustającej obrony. — — —

Gdy to znaczenie damy gwardyi narodowej, tedy nie zamieni się nigdy w zabawkę w żołnierza, owszem pozostanie najdzielniejszem przedmurzem państwa.

Duch gwardyi narodowej jeszcze jest ważniejszym. W dyscyplinarnem wojsku duch męztwa i wojowniczej sławy wychodzi od naczelnika, i przenika wszystkich aż do ostatniego męża, tak iż waleczny jenerał Napoleona mógł z pewnością wyrzec: Gwardya padnie trupem, ale się nie podda. Alež gwardyę narodową powinien przeniknąć duch spokojności i porządku od pierwszego prostego gwardzisty w górę aż do swego naczelnika, a ten wtedy tylko zwycięża z gwardyą, gdy jego ludzie w nim zaufanie pokładają.

Gdy Monarcha odbywa przegląd gwardyi narodowej i widzi jak ona go z powszechnym przyjmuje okrzykiem, może być pewien, że naród nim żyje; ale jeżeli się gwardya narodowa w tak uroczystych chwilach tylko pojedyńczemi głosami odzywa, albo nawet milczy, wtedy powinnością jest odpowiedzialnego ministra zbadać i rozpoznać puls ten życzeń narodu, a tym sposobem przekona się, że duch gwardyi narodowej jest ważną dźwignią potęgi państwa.

NOWINY.

Żyjemy w czasach, gdzie dusza wszystkich zajęta jest odnowieniem budowy socyalnej, i przetworzeniem stosunków towarzystwa obecnego. Wyszukujemy przeczuciem ogniwa nowego, ażeby pospajać rozrażone plemiona ludów w powabniejsze i przyzwoitsze związki, i tą myślą przejęci czujemy, że teatr jest poniekąd, jeżeli nie żywiołem, pewnie podnietą ku tej reformie socyalnej. Nie było też bez wątpienia pory pomyślniejszej dla mistrza, nie było i dla artysty, oddania obrazów z życia towarzyskiego jak jest pora obecna, gdzie myśl niczem niezwiązana, swobodnie tworzyć, i w obłoku właśnie to przedstawiać może, co ją tu na ziemi zajmuje. Przy wolności mowy i języka spełzły więzy teatralne — a co piękniejsza, zgasły krytyki i recenzye, bo dziś myśli nie wiążą wyłączne opinie kast; umysł patrzyć może okiem prawdy i wiary w natchnienie artysty, i podzielać z nim razem uniesienia, dokąd go zapał sztuki unosi, bo jest sam wolny, sam swobodny. A swoboda klejnot szlachetny, z pod niej szlachetność pióra urasta, przy niej dawne urazy płoną, za nią przyzwoitość i skromność mażą ze wstydem dawne sądy stronnicze.

* * *

W piątek d. 7. kwietnia, na dochód JPani **Żabickiej**, dany będzie nowy dramat w 8. obrazach przez Fryderyka Soulié napisany, pod nazwiskiem: *Chata w Zaroślach.*

Główny Redaktor M. Szczeniawa Sartyni. — Drukiem Piotra Pillera.

GAZETA LWOWSKA.

Piątek | Nro. 42. | 7. kwietnia 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiej 5 zr. 12. kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

Przegląd.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Z Wiednia. Jego C. K. Mość raczył ministrowi finansów baronowi Kübeck, który z powodu osłabionego stanu zdrowia prosił o pozwolenie uchylenia się od spraw publicznych, przyzwolić na tę prośbę wraz z najłaskawszem wynurzeniem zupełnego zadowolenia z jego długoletniej znakomitej służby.

Jego C. K. Mość raczył, po wysłuchaniu i na wniosek rady ministeryalnej, mianować drugiego galicyjskiego Prezydenta gubernialnego barona Krauss ministrem finansów, zaś ministrem wojny Feldmarszałka-lejtnanta Piotra Zanini.

Sprawy krajowe.

Z Wiednia. — Po wystąpieniu wojsk austryackich z Medyolanu złożono Rząd prowizoryczny, którego pierwszą czynnością było wezwać lud do statku i utrzymania porządku; i w tej myśli wydano następującą proklamacyę: »Rząd prowizoryczny. Dopokąd trwa walka, nie jest na czasie występować ze zdaniami o przyszłych instytucyach politycznych naszej najdroższej ojczyzny. Dzisiejszem powołaniem naszem jest wywalczyć jej niepodległość, a prawi obywatele nie powinni zatrudniać się teraz niczem innem, tylko walką. — Medyolan 22. marca. (Podpisano): Casati, prezydent. Vitaliano Borromeo. Pompeo Litta. Gaetano Strigelli. Cesare Giulini. Giuseppe Durini. Marco Greppi. Antonio Beretta. Alessandro Porro.«

Ustąpienie wojsk z pod Medyolanu tem konieczniej nastąpić musiało, gdy obok powstania w stolicy, dostrzeżono wiarołomnych kroków Króla Sardyńskiego w zapleczu armii. Podesłano naprzód ochotnika, podniecono zapały ludu górskiego, a ostatecznie własnym wstępnym krokiem upoważniono całą Lombardyę do rokoszu. Już bowiem 19. marca odbyło ministeryum sardyńskie w Turynie narady w obec ministra angielskiego i francuzkiego komisarza, i wydało oświadczenie rządu, że sprawa Lombardyi uważaną jest za sprawę Sardynii, i że dalsze kroki przeciw Lombardyi do otwartej wojny przywioda. A jednak mimo tego silono się ze strony rządu uspić dwór sąsiedzki pod